

Poznań, 16.02.2016 r.

Interpelacja

Dot. pomysłu zwężenia ulicy Grunwaldzkiej na odcinku między ul. Wojskową a ul. Matejki

Szanowny Panie Prezydencie,

Z niepokojem mieszkańcy Grunwaldu przyjęli wczorajszy artykuł dotyczący planów miasta odnośnie zwężenia ulicy Grunwaldzkiej do jednego pasa, kosztem powstania ścieżki rowerowej na odcinku między ul. Wojskową a ul. Matejki. Jako gorąca zwolenniczka ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Grunwaldzkiej – próbowałam uwzględnić jej budowę w budżecie jako poprawkę – uważam, że jej powstanie nie powinno być kosztem ruchu samochodowego. Tego typu działania powodują niepotrzebne napięcia społeczne. Powodują „napuszczanie” na siebie różnych uczestników ruchu drogowego.

Panie Prezydencie dlaczego takie pomysły przed powstaniem koncepcji nie są konsultowane z radami osiedli czy radnymi miejskimi?

Na odcinku, którego mają dotyczyć te drastyczne zmiany o każdej porze dnia nie wspominając już dni kiedy są targi, tworzą się korki. Dlaczego na siłę próbuję się w Poznaniu zmusić ludzi do korzystania z rowerów? Panie Prezydencie tego typu nieprzemyślane działania spowodują oburzenie społeczeństwa i na pewno nie zachęcą mieszkańców do przesiadania się na transport rowerowy, albo publiczny. Dlaczego ścieżka rowerowa nie może powstać na chodnikach, które byłyby od razu wyremontowane? Przecież są one w okropnym stanie, a pieszych jest o wiele więcej niż rowerzystów. Bardzo proszę o zweryfikowanie tych planów. Takimi działaniami nie zyska sobie Pan zwolenników na Grunwaldzie. Proszę również o odpowiedź czy na dalszym odcinkach Grunwaldzkiej są planowane podobne pomysły dot. zwężania ulicy?

Jednocześnie proszę o wyjaśnienie czy będzie można skręcać w lewo z ul. Grunwaldzkiej w ul. Szylinga oraz w prawo z ul. Grunwaldzkiej w ul. Matejki?

Z poważaniem,

Karoline Fabiś-Szulc